

# Losy cesarskiej altany na Kaplicówce...

Data publikacji: 7.05.2015 12:30

Altana stoi na podwórku Miejskiego Zarządu Dróg i ma się dobrze. Niestety, nie wróci na swoje miejsce - poinformował na ostatniej sesji Rady Miejskiej Skoczowa Burmistrz Mirosław Sitko. Mowa oczywiście o altanie na Kaplicówce, która miała nawiązywać wyglądem i umiejscowieniem do tej, zbudowanej w tym miejscu w 1886 roku.

□

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Skoczowa pojawił się temat skoczowskiej altany. Przypomnijmy, iż w zeszłym roku Miejskie Centrum Kultury Integrator pozyskało grant unijny na postawienie na Kaplicówce altany widokowej, która miała nawiązywać swoim wyglądem i umiejscowieniem do altany zbudowanej w tym miejscu w 1886 roku dla cesarza Franciszka Józefa I. Cesarska altana była w Skoczowie przez wiele lat. Jednak w końcu, ze względu na swój wiek, uległa zniszczeniu.

Pomysł by altana znów pojawiła się w Skoczowie spodobał się radnym. Kiedy jednak przystąpiono do prac zaczęły pojawiać się pierwsze problemy m.in. natrafiono na fundamenty tej starej, co wymagało skontaktowania się z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wreszcie altanę oddano do użytku pod koniec czerwca ubiegłego roku. Jednak obiektem tym mieszkańcy i turyści nie nacieszyli się zbyt długo. Altana została po prostu zdemontowana.

Jak poinformował na ostatniej sesji Burmistrz Mirosław Sitko, altana nie wróci już na swoje miejsce. **Była postawiona bez projektu i konserwator zażądał natychmiastowego usunięcia. Zastosowaliśmy się więc do wezwania. Teraz ten obiekt jest już nie tylko w strefie ale sam jest obiektem konserwatorskim w związku z tym możemy zapomnieć żebyśmy tam cokolwiek jeszcze dorabiali** – przyznał Burmistrz.

Pisaliśmy:

[Na Kaplicówce jak za Franza Jozefa](#)

MSZ